

Dożynki i Dni Goleiszowa 2014

Data publikacji: 31.08.2014 20:30

Goleiszów, Bażanowice, Cisownica, Dzięgielów, Godziszów, Kisielów, Kozakowice, Leszna Górna, Puńców-jednym słowem mieszkańcy wszystkich sołectw Gminy Goleiszów spotkali się wczoraj (30.08), by podziękować za tegoroczne plony. Dożynki, a jednocześnie Dni Goleiszowa to dwudniowe święto wszystkich mieszkańców, nie tylko rolników.

W sobotę (30.08) już przed godziną 14.00 dało się wyczuć, iż w Gminie Goleiszów tego dnia sporo będzie się działo. Tłumy ludzi na ulicach były tego najlepszym dowodem. Mieszkańcy wszystkich sołectw Gminy Goleiszów, jak również przybyli goście, z niecierpliwością oczekiwali dożynkowego korowodu. Warto było czekać, bo już parę minut po godzinie 14.00 dożynkowa parada przemaszerowała i przede wszystkim przejechała ulicami Goleiszowa. **W dożynkowym korowodzie wzięli udział rolnicy oraz przedstawiciele zakładów prywatnych z każdego sołectwa** – mówił Wójt Gminy Goleiszów, Krzysztof Glajcar, po czym dodał. **Już od wielu lat dożynki gminne, są połączone razem z dniami Gminy Goleiszów, także mamy podwójne święto.**

Rolników w Gminie Goleiszów nie brakuje, tym samym korowód, który przejechał ulicami Gminy był niezwykle urozmaicony i barwny. **Gmina Goleiszów jest typową Gminą rolniczą. Tych rolników mamy tutaj dosyć dużo, zresztą to było widać w korowodzie. Prezentowali się bardzo okazale. Tak się składa, że akurat w tym roku pogoda rolników nie rozpieszcza. Wielu z nich, którzy mieli tutaj dziś być i uczestniczyć w pochodzie, niestety muszą kosić zboże. Po prostu wykorzystują dzisiejszą piękną pogodę, żeby skosić jeszcze to, co zostało na polach** – podkreślał Krzysztof Glajcar.

Barwny korowód to jednak nie jedyna, choć z pewnością najbardziej efektowna atrakcja Dożynek. Na placu pomiędzy Urzędem Gminy, a Szkołą Podstawową w Goleiszowie sporo się działo. Licznie zgromadzonych gości przywitali organizatorzy Gminnych Dożynek oraz Dni Goleiszowa, Wójt Gminy Krzysztof Glajcar oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Jolanta Warsińska. **Rok szybko minął. Spotykamy się znów w tym miejscu, aby świętować i dziękować za plony zbóż. Jest to naszą goleiszowską tradycją** – mówił Wójt Gminy.

Wśród licznie zgromadzonej publiczności nie zabrakło zaproszonych gości. Między innymi radnych Gminy, sołtysów, ale również przedstawicieli duchowieństwa. Swoją obecnością zaszczycił również Goleiszów poseł na Sejm RP Czesław Gluza oraz starosta partnerskiej Gminy Wędrzyń z Czeskiej Republiki, Rudolf Bilko z żoną. Najważniejszą rolę podczas Dożynek pełnili gazdowie. W tym roku w Goleiszowie zostali nimi Alina i Stanisław Brzeziniowie z Cisownicy. **Prowadzą gospodarstwo rolne i agroturystyczne serwując gościom pyszne dania i wypieki. Utworzyli Izbę Regionalną w Cisownicy, która jest żywym przykładem tego, jak żyli nasi przodkowie** – mówiła Jolanta Warsińska, dyrektor GOK w Goleiszowie.

Po uroczystym przekazaniu wieńca i podzieleniu dożynkowego chleba oraz tańcach na scenie wspólnie z Zespołem Pieśni i Tańca „Goleiszów,” gazdowie z dumą rozdawali swojski kołacz oraz polewali miodulą. W tej szaczonej, wyjątkowej roli gazdowie, odnaleźli się znakomicie. **Miło nam, choć na początku trochę się stresowaliśmy. Nie jesteśmy przyzwyczajeni występować przed tak liczną publicznością. Wprawdzie kiedyś byliśmy już gazdami dożynek, ale to było 18 lat temu w Cisownicy. Były to jednak dużo mniejsze dożynki** – przyznał Stanisław Brzezina. **Mamy 2,5 hektarowe gospodarstwo, tradycyjne tak, jak to kiedyś bywało, czyli wszystkiego po trochu, bez konkretnej specjalizacji. Produujemy żywność ekologiczną. Można to wszystko znaleźć w naszej Izbie Regionalnej, którą prowadzimy już od 12 lat. Izbę urządziliśmy w starym budynku, gdzie mój mąż kiedyś mieszkał. Teraz przyjeżdżają tam wycieczki, różne grupy i dla nich właśnie robimy poczęstunki** – mówiła Alina Brzezina. **Ludzie często nas odwiedzają, jest duże zainteresowanie. Może dlatego, że smakują im te moje wypieki, czy potrawy regionalne** – dodała gazdowa Dożynek.

Nowością podczas tegorocznych Dożynek był konkurs na najładniejszą woniączkę. **11 sołectw brało udział w tym konkursie. Każde sołectwo robiło swoje woniączki. Które dziś przypinano osobom biorącym udział w**

dożynkowym korowodzie, jak również gościom. Wszystkie woniączki były piękne, trudno było więc wybrać tę najładniejszą. Wygrała jednak woniączka z Puńcowa. Natomiast dla Wójta i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury zostały zrobione specjalne woniączki z herbem Gminy i GOK – tłumaczyła Jolanta Warsińska, dyrektor GOK w Goleszowie.

To nie jedyny konkurs, który został rozstrzygnięty podczas wczorajszego (30.08) święta w Goleszowie. Wręczono również nagrody laureatom konkursu „Gmina Goleszów w kwiatach zieleni”. Oprócz konkursów nie zabrakło również słodkości, nie tylko tych, które sypały się z dożynkowych wozów, ale również z nieba. Późnym popołudniem nad sceną pojawili się trzej paralotniarze, którzy rozsypywali nad publicznością słodkości. Kubki smakowe z pewnością tego dnia były zaspokojone, ponieważ można było zjeść podczas Dożynek i Dni Goleszowa nie tylko cukierki.

W części artystycznej programu na scenie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Goleszów”, jak również orkiestra dęta „Glorieta” z Jaworza. Gościem specjalnym sobotniego wieczoru była „Nata'lee”, a więc Natalia Sołtysek. Absolwentka Akademii Muzycznej w Katowicach na Wydziale Jazzu, uczestniczka show TVP2 "Bitwa na Głosy" w drużynie Braci Golec. Wieczorem o dobrą zabawę, do białego rana, zadbał z kolei zespół „TRIOMAXX”.

MSZ